

JAK MŁODZIEŻ PRZEŻYWA TEATR

„Nie wszystko kończy się po zapuszczeniu kurtyny” — te słowa Jerzego Szaniawskiego wykorzystano podczas tegorocznych matur jako propozycję do rozważań na temat: „Jak przeżywam teatr?” Kilkuset maturzystów województwa wrocławskiego wybrało ten właśnie temat. Pracę maturalną pisze się o sprawie znanej, bliskiej, domagającej się ujawnienia, zaprezentowania. Powstało kilkaset prac o teatrze, niektóre wyróżniające się dojrzałością rozważań o przedmiocie, świadczące o zrozumieniu, a nade wszystko głębokim odczuwaniu teatru, także o szerokim zasobie wiedzy. Bywały próby rozważań teoretycznych, nawet filozoficznych, przeważał emocjonalny, autentyczny stosunek do podejmowanych problemów.

„...Kurtyna opadła. Przedstawienie na scenie teatru skończyło się, lecz w naszej świadomości trwa nadal. Przed oczami mamy sylwetki aktorów, którzy uosabiają nasze wielkości i małości. Wychodzimy z teatru oczarowani, zachwyceni, rozradowani, zasmuceni, bogatsi w zrozumienie trudnych spraw życia (...). Gdy w naszym życiu powstanie pustka, pójdziemy do teatru jak do kogoś szczerego, otwartego, po radę, po pomoc, po dalsze życie...” (Andrzej Fischer — XII LO Wrocław).

„Teatr dostarcza nam wielu przeżyć, sprawia, że człowiek wrażliwy na piękno, może odnaleźć tu swój świat, sam może stać się także inny, lepszy, piękniejszy. I to są chyba najcenniejsze wartości, które on niesie...” (Małgorzata Moraj — Lic. Ogólnokształcące w Strzelinie).

„Bo teatr jest domem magii, obojętne czy będzie wielki i wspaniały, czy mały i prowincjonalny. Jest w nim coś niezwykłego, magnetycznego, działa przez swoją atmosferę skupienia i powagi, żartu i śmiechu, drwiny i ironii, wrzasku i modlitwy”. (Zbigniew Skąpski — II LO w Świdnicy).

„Spektakl to nie tylko materiał do refleksji, to także norwidowski „zadatek”. Reszta należy do widza. Wielki teatr nie daje gotowych rozwiązań i odpowiedzi. I jeszcze coś — co chyba najważniejsze: świat uczuć. Są takie słowa, dźwięki, nastroje, wartości wymykające się kontroli rozumu, które zapadają w nas, pozostają trwale. Jakże ważne! Teatr żyje nie tylko sam dla siebie, on żyje w nas, w naszym sercu i mózgu”. (Bernard Afeltowicz — XII LO Wrocław).

Nie co rok zdarza się, by młodzież tak chętnie i spontanicznie pisała o teatrze. Tegoroczny, XIII Konkurs „Młodzież poznaje teatr” zaowocował ciekawymi wypowiedziami o spektaklach. Recenzje uczniowskie są najbardziej wiarygodnym głosem młodych widzów, świadczą o dużej samodzielności sądów młodzieży, dociekliwości, wrażliwości artystycznej. Ich istnienie informuje, że przedstawienie teatralne zostało w określony sposób odebrane w danym miejscu i czasie. Fakt ulotności, efemeryczności sztuki teatralnej, istniejącej tylko w tym czasie, w którym się staje, uświadamiają sobie młodzi autorzy wpisując poniżej tytułu pracy, informację o dniu i godzinie oglądanego przedstawienia. Jeden z uczniów pisze: „W przedstawieniu panuje niezwykła atmosfera ciszy, tęsknoty za czymś nieokreślonym, nieuchwytnym. Po raz pierwszy odczułem tak intensywnie nietrwałość sztuki teatru, niemożność jej utrwalenia, zatrzymania” (Grzegorz Niziołek — III LO Wrocław, O przedstawieniu „Śmierć w starych dekoracjach” J. Grzegorzewskiego w Teatrze Polskim). W młodzieżowych wypowiedziach o przedstawieniach autorzy piszą przede wszystkim o problemach zawatrych w sztuce, często niezwykle trafnie

ujmując to, co w niej najważniejsze. Godny podkreślenia jest fakt umiejętności dostrzegania i analizowania problemów, czy też wyrażania własnego stosunku do problemu. Odnotować wszakże należy również przykłady wnikliwej analizy spektaklu, opisu przedstawienia, analizy roli aktorskiej, analizy pracy reżysera. Takie teksty powstały w III Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu pod kierunkiem polonisty Mariana Bednarka.

W analizie spektaklu teatralnego ważną sprawą jest percepcja przedstawienia uwarunkowana wieloma czynnikami: indywidualną wrażliwością, wyrobieniem młodego „krytyka”, jego przygotowaniem. Analiza prowadzi do usystematyzowania, uporządkowania przeżycia artystycznego. W wielu wypadkach porządkowanie to prowadzi do wartościowania. Czasem młody widz nie potrafi jednoznacznie sprecyzować swego stanowiska, waha się, poszukuje właściwej interpretacji. Analiza wynika z uważnego prześledzenia procesu tworzenia spektaklu, kilkakrotnego obejrzenia przedstawienia.

W sezonie 1978/79 szczególnie żywo zareagowała młodzież na spektakl Jerzego Grzegorzewskiego „Nie-Boska Komedia”. Wielu entuzjastów teatralnych przychodziło po kilka razy na przedstawienie, wychwytyując każdorazowo zmiany w poszczególnych sytuacjach, szczegółach scenografii, bowiem przedstawienie to ma odrębny swój żywot, przekształca się, pulsuje każdego wieczoru inną temperaturą, podlega kolejnym przeobrażeniom. Zjawisko to zafascynowało młodzież, urzekł ją ów niezwykle spektakl, wywołał niespotykane dotychczas reperkusje. Opisując to przedstawienie, analizowano poszczególne jego komponenty, analizowano role aktorskie (może nie jako dokonania artystyczne, skromnie przyznając się do niedostatków kompetencyjnych, ale jako wzory osobowe), pisano o muzyce i jej funkcji w spektaklu.

Przedstawienie „Nie-Boskiej Komедii” wywołało różnorakie dyskusje, niejednolicie komentowane obudziło potrzebę konfrontacji różnych stanowisk, systemów wartości, punktów widzenia, odkrywania różnych znaczeń, jakich dostarczyła ta inscenizacja w świetle aktualnie funkcjonujących systemów oczekiwań artystycznych. Dla konfrontacji opinii zorganizowane zostało specjalne seminarium z udziałem prof. dr Marii Janion, poświęcone dyskusji nad spektaklem Jerzego Grzegorzewskiego. Wymiana poglądów i ocen (fragmenty dyskusji drukowane były na łamach tygodnika „Teatr” nr 16/1979) była odbiciem opinii wyrażonych w recenzjach i wypowiedziach krytycznych o przedstawieniu, nadesłanych na konkurs „Młodzież poznaje teatr”. Owo ścieranie się i polaryzacja opinii odegrały ważną rolę w recepcji przedstawienia. Tegoroczne wypowiedzi uczniów mogą być świadectwem tego, iż teatr stał się dla młodych widzów szkołą myślenia, poszerzającą zasięg zainteresowań i wewnętrznych potrzeb kulturalnych.

Na konkurs „Młodzież poznaje teatr” nadesłano 420 tekstów. Dotyczyły one przedstawień bieżącego sezonu w teatrach wrocławskich, a także teatrach Warszawy, Krakowa (młodzież wielu szkół wyjeżdżała w tym sezonie na specjalne wycieczki „teatralne” do wielu miast w Polsce, celem oglądania przedstawień. Relacje z tych spektakli nadsyłała potem na konkurs), Jeleniej Góry, Wałbrzycha, Legnicy. Jury konkursu, spośród tych prac nagrodziło 10 tekstów, zaś 9 wyróżniło:

Dwie równorzędne I nagrody otrzymali:

Rafał Węgrzyniak z III LO we Wrocławiu za 3 prace: „Nawet żyzy uciekają w głąb naszych ciał” (o przedstawieniu „Śmierć w starych dekoracjach”), „Paroksyzm i agonía” (o „Nie-Boskiej Komедii”), „Equus” (o przedstawieniu pod tym samym tytułem).

Henryk Jarosiewicz z LO w Trzebnicy za 3 prace: „O śmierci w starych dekoracjach”, „Recenzja z przedstawienia „Equus”, „Jak przeżywam teatr” — praca maturalna.

Trzy równorzędne II nagrody:

Grzegorz Niziołek z III LO we Wrocławiu za 2 teksty: „Grzegorzewskiego teatr starych dekoracji”, „Kształty bez formy, cienie bez barwy” (o przedstawieniu „Nie-Boskiej Komedii”).

Mirosław Zapędzki z III LO we Wrocławiu: „Odpowiedź światu” rec. z przedstawienia „Repliki” Józefa Szajny.

Magdalena Kozuch z III LO we Wrocławiu za 3 teksty: „Sen w starych dekoracjach”, „Dialogi” (o przedstawieniu „Czerwone i brunatne” I. Radojewa w Teatrze Współczesnym), „O Nie-Boskiej Komedii”.

Pięć równorzędnych III nagród:

Adrian Janik z II LO w Świdnicy: „Filozof i artysta” — rec. z przedstawienia „Kubusia Fatalisty” w Teatrze Dramatycznym w Warszawie.

Cezary Lesisz z Zespołu Szkół Budowlanych we Wrocławiu: „Czy będę kiedykolwiek galopować?” — refleksje pod wpływem premiery „Equus” w Teatrze Polskim.

Beata Sielicka z X LO we Wrocławiu: „Equus” — rozważania po premierze, Nad „Nie-Boską” Jerzego Grzegorzewskiego.

Grażyna Zdanowska z Zespołu Szkół Budowlanych we Wrocławiu: „Ślepcy” w Teatrze „Gest”.

Jerzy Frysiak z Technikum Elektronicznego we Wrocławiu: „Specjalny zamysł reżyserski?” — o przedstawieniu „Śmierć w starych dekoracjach”.

Wyróżnienia:

Alicja Banaś z III LO we Wrocławiu: „Gabinet śmiechu” — rec. z przedstawienia „Serenada” i „Polowanie na lisa” Mrożka w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu, „Przenikanie” — rec. z przedstawienia „Według Thomasa Manna”.

Jarosław Reutt z III LO we Wrocławiu: „Obłuda, zakłamanie, bałagan” z przedstawienia „Villa dei misteri” w Teatrze Współczesnym, „Świecie nasz” — o przedstawieniu „Equus”.

Marian Ciaciura z Liceum Zawodowego nr 5 we Wrocławiu: „Śmierć w starych dekoracjach” opowieść o atropach i mistyfikacji.

Hanna Piotrowska z XIV LO we Wrocławiu: „Szewcy” — Witkacego.

Beata Kunysz z X LO we Wrocławiu: „Zanim zrozumiałam” — o przedstawieniu „Nie-Boskiej Komedii”, „Vatzlav” — o przedstawieniu K. Dejmka w Teatrze Nowym w Łodzi.

Karol Maliszewski z LO w Nowej Rudzie: „Equus” w Teatrze Polskim.

Romana Przybyła z LO SS Urszulanek we Wrocławiu: „Śmierć w starych dekoracjach”.

Katarzyna Sęk z IV LO we Wrocławiu: „Equus” — definicja sensu.

Iwona Kempf z VII LO we Wrocławiu: „Nie-Boska” na scenie Teatru Polskiego.

Po raz pierwszy w tym roku rozpatrywano także prace maturalne o tematyce teatralnej, włączając je do konkursu indywidualnego na recenzję teatralną. Spośród 32 najlepszych tekstów z tegorocznych egzaminów maturalnych, jakie nadesłano ze szkół, Jury wyróżniło siedem. Wszystkie